Warszawa, 3 Lipca 1889 r. № 26 Dnia 15 Lipca 1889 r.

# KORRESPONDENT

## ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."



## Uprawa kartofli we Francyi.

Aimé Girard. *Recherches sur la culture de la pomme de terre industrielle.* Gauthier-Villars—Paris 1889.

Uprawa kartofli obejmuje we Francyi około 1,300,000 hektarów. Przeciętny zbiór z hektara wynosił w dziesięcioleciu od 1874 do 1883 roku 7,200 kilogramów. Przeciętny zbiór najwyższy osiągnięto w departamencie Hautes-Alpes, a mianowicie 11,700 kilogramów z hektara.

Statystyka rolna francuzka, ułożona na podstawie danych, zebranych w roku 1882, podaje nam następujące wiadomości o uprawie we Francyi téj ważnéj zarówno jako pożywienie, jak i dla przemysłu rośliny:

Uprawa kartofli pokrywa we Francyi 2,5 hektara na 100 hektarów powierzchni ogólnéj, 3,8 hektara na 100 powierzchni uprawnéj, 5,1 hektara na 100 ziemi ornéj, 3,5 hektara na 100 mieszkańców.

Jako miarę intensywności produkcyi znajdziemy, iż kartofel w r. 1882 dostarczył: 190 kwintali metrycznych na 100 hektarów powierzchni ogólnéj, 388 kwintali metrycznych na 100 hektarów ziemi ornéj, 268 kwintali metrycznych na 100 mieszkańców, 7,500 kwintali metrycznych na 100 hektarów, obsianych kartoflami.

Francya więc produkuje przeciętnie 7,000 do 7,500 kilogramów kartofli z hektara. Jest to zbiór nadzwyczaj nizki, i za pomocą odpowiedniego wyboru siewu, dostatecznego dowożenia i prawidłowéj uprawy, zbiór ten podwoić, a nawet potroićby można. Wyniki doświadczeń Aimé Girard'a (autora pracy, z któréj czerpiemy niniejsze wskazówki) nie pozostawiają żadnego wątpienia na tém polu. Doświadczenia te stwierdzają możność osiągnięcia bez trudności zbioru wynoszącego 30,000 kilogramów z hektara przy wielkiéj uprawie, a zbiory te znacznie jeszcze mogą być zwiększone, tak np. odmiana *Richtera imperator* wydała Girard'owi 38,000 i 44,000 kilogramów z hektara.

Rzecz jasna, że wdawać się nie możemy w tém miejscu w szczegółowy rozbiór obszernego dzieła francuzkiego agronoma, ograniczymy się więc na uwydatnieniu najważniejszych *punktów*.

Badania przedwstępne, dokonywane w latach 1884 i 1885, posłużyły autorowi do urządzenia planu doświadczeń, przedsięwziętych w r. 1886 na szerokie rozmiary na polach doświadczalnych w Joinville-le-Pont i w Clichy-sur-Bois i prowadzonych daléj w warunkach odpowiednich uprawie wielkiéj w latach 1887 i 1888. Pierwszém zadaniem, jakie sobie postawił Girard, było przekonanie się, czy bogate w krochmal zagraniczne odmiany kartofli, przesadzone na grunt francuzki, nie tracą swéj wysokiéj wydajności krochmalu. Zadanie to w zupełności rozwiązane. Cztery odmiany sprowadzone z Niemiec i uprawiane na wyżéj wymienionych polach doświadczalnych wydały rezultaty pozwalające wnioskować, że rośliny zagraniczne, przesadzone na grunt francuzki, nietylko się nie wyradzają, lecz wydają zbiory przewyższające pod względem wagi zbiory, zapowiadane przez producentów nasienia. Dowodzi tego następująca tabelka:

| | Zbiór z hektara: Zapowiedziany przez producenta kilogramy | Zbiór z hektara: Średni z dwuletniéj uprawy kilorgamy |
|---|---|---|
| Richtera imperator . . . . . . . . | 41,800 | 44,170 |
| Gelbe rose . . . . . . . . . . . | 25,700 | 27,500 |
| Herrmann . . . . . . . . . . . . . | 21,700 | 30,315 |
| Magnum bonum . . . . . . . . . | 30,800 | 36,780 |

We Francyi znaleźć można rośliny zdolne do wydania tak samo wysokich zbiorów, jak zapowiedziane dla roślin pochodzących z Niemczech; często nawet rośliny francuzkie wydają zbiory wyższe. Tak np. Girard z odmiany *jeuxey* albo wogezkiéj 26,400 kilogramów i 28,330 kilogramów, tak daléj uprawa *Magnum bonum* pochodzenia francuzkiego wydała 36,780 kilogramów; gdy tymczasem zbiór hodowanéj w tych samych warunkach rośliny téj, kupionéj w Niemczech, wyniósł zaledwie 30,800 kilogramów. Lecz faktem najwięcéj uderzającym w powyżéj podanéj tabelce jest wyjątkowo wysoka wydajność odmiany nazwanéj *Richtera imperator*. Na uprawę i badanie téj odmiany przeważnie skierowane były próby francuzkiego agronoma w dwóch ostatnich kampaniach rolniczych.

Waga kłębów, zebranych z pewnego obszaru, jest tylko jednym z głównych współczynników wartości zbioru. Zawartość w nich krochmalu posiada nie mniejsze znaczenie. Gdy większa część odmian krajowych (francuzkich) nie zawiera więcéj niż 14 do 15% krochmalu, odmiana *Richter* wykazuje ich 17 do 19; wynika z tego, że łącząc wydajność kłębów z zawartością w nich krochmalu, zysk pieniężny z hektara, obsianego kartoflami, wahać się może w stosunku 1 do 2½ albo 3. Widzimy to najwyraźniéj z następujących kilku cyfr, wyjętych z jednéj z tabel pracy Girard'a (kampania z r. 1888):

| Odmiany | Zawartość krochmalu % | Wydajność z hektara waga kłębu kilogr. | krochmal kilogr. |
|---|---|---|---|
| Richter . . . . . . | 18,4 | 44,000 | 8,096 |
| dto . . . . . . | 17,6 | 33,185 | 5,808 |
| Red Skinned . . . | 17,4 | 29,000 | 5,046 |
| Magnum bonum . . | 16,4 | 29,600 | 4,825 |
| Vosgienne (Jeuxey) | 15,3 | 22,000 | 3,396 |
| Charden . . . . . | 14,0 | 21,500 | 3,010 |

Wskazówki zawarte w powyższych wynikach zbiorów nadzwyczaj są cenne. Rok 1888 wyjątkowo był niekorzystny pod względem zbioru kartofli; bezustanne deszcze w lipcu, oraz pojawienie się zarazy kartoflanéj w sierpniu, wywarły na ogólny zbiór we Francyi wpływ bardzo zgubny i położenie było takie, iż w miesiącu październiku za kartofle sprzedawane zwykle po 4,50 do 5 franków (100 kilogramów) płacono na miejscu 7,50, a nawet 10 franków.

Wydajność uznana jako najwyższa nie przechodziła 12,000 do 15,000 kilogr., w saméj nawet okolicy miasta Compiègne, zręczni hodowcy, uprawiający odmianę „Richtera imperator," i którzy w r. 1887 osiągnęli z téj odmiany 30,000 do 32,000 kilogramów z hektara w r. 1888 w dwóch tylko wypadkach zebrali 28,000 kilogramów. W tym samym roku, sadząc rozmaite, lecz wyborowe odmiany, zebrał z obszaru dwóch hektarów 58,697 kilogramów i z jednego hektara obsianego odmianą Richter przeszło 33,000 kilogramów o blizko 18% zawartości krochmalu. Troskliwy wybór siewu i staranna uprawa tłómaczy tę różnicę.

Co się tycze dochodu, otrzymanego z uprawy kartofli, trzeba z Girard'em brać (we Francyi) jako środek porównania cenę, którą płacą gorzelnie za krochmal zawarty w zagranicznéj kukurydzy, stanowiącéj prawie wyłączny materyał suszony do produkcyi okowity we Francyi. W jednym z poprzednich numerów *Korrespondenta* („Produkcya okowity we Francyi i Niemczech") wykazaliśmy, iż cena sprzedażna kartofli w porównaniu z kukurydzą powinna wynosić 36 do 40 franków za tonnę. W rzeczywistości przy średniéj cenie 13 franków za 100 kilogramów kukurydzy o 63 do 65% krochmalu, wartość kwintala materyi alkoholowéj jest reprezentowana w tém ziarnie przez mniéj więcéj 20 franków; przyjmując gorszą cokolwiek jakość wywaru kartofli, wartość materyału alkoholowego, zawartego w kartoflach stanowić można

na 20 franków. Otrzymamy więc 800 podzielonych przez 20 czyli 40 kwintali, albo 4,000 kilogramów krochmalu jako zbiór niezbędny z hektara. Tabele uprawy w Joinvillu wskazują: 1) że w niekorzystnym roku 1888 dwanaście doświadczeń na 25 dostarczyło więcéj niż 4,000 kilogramów krochmalu z hektara; 2) że przy najważniejszém z tych doświadczeń (1 hektar) zbiór podniósł się do 5,808 kilogramów, przedstawiających dochód około 1,200 franków; 3) że w Clichy-sour-Bois wydajność krochmalu dosięgła ogromnéj liczby 8,000 kilogramów. Rezultaty te stwierdzają wyraźnie możność otrzymania we Francyi wysokich zbiorów co do ilości połączonych z zupełnie dostatecznym bogactwem krochmalu. Z tego samego wypływa, iż kartofel zastąpić może także we Francyi sprowadzaną z zagranicy kukurydzę, jako materyał surowy do wyrobu okowity. Potrzeba tylko, aby rolnicy francuzcy większą niż dotychczas zwracali staranność na uprawę téj rośliny, a m anowicie lepszy czynili wybór w odmianach kartofli bogatych w krochmal, a przytém dbali o dostateczne nawożenie i racyonalną uprawę pól przeznaczonych pod tę roślinę. Przykład Niemców, u których uprawa kartofli na wysokiéj pozostaje stopie rozwoju, a tém samém znacznie większe wydaje rezultaty, powinna skłonić francuzkich rolników do racyonalniejszego niż dotychczas obchodzenia się z tą tak ważną pod wielorakiemi względami rośliną.

## Ślepota koni.

Znanym wszystkim rolnikom jest faktem, że pomiędzy zwierzętami domowemi koń najwięcéj cierpi na choroby oczu i często bywa dotknięty ślepotą. Mianowicie cztery przyczyny powodują choroby oczu u koni: 1) złe, zepsute powietrze w stajniach; 2) nieodpowiednia wysokość drabinek dla siana; 3) okulary przy uprzęży, i 4) bat.

Zamiast czystego, świeżego powietrza napotykamy po większéj części ostry, gryzący zapach, który tém jest nieznośniejszy i szkodliwszy, im niższe stajnie, im mniéj dostateczne światło, im wadliwsza wentylacya i im mniejsza czystość panuje w stajniach. Stajnię najlepiéj oświetlać z góry za pomocą wysoko umieszczonych okien, ku którym konie powinny być ustawione łbami. Zawsze jednak powinny stajnie być możliwie jasne, bo koń nie jest zwierzęciem ciemności, i nie lubi, jak np. trzoda chlewna, sztucznéj ciemności, lecz wymaga jasnéj i wesołéj stajni. Gryzący zaduch, tak bardzo niebezpieczny dla oka, da się bez trudności usunąć przez odpowiednią wentylacyę, dobrze założoną podłogę, nie pochłaniającą uryny, lecz odprowadzającą ją szybko, jak również i przez należytą dbałość o możliwą czystość. Połowa ślepych koni zawdzięcza swe kalectwo wadliwym stajniom.

Gdy drabinki dla siana umieszczone są w nieodpowiedniéj wysokości, zdarza się często, iż źdźbło kłosu dostaje się zwierzęciu do oka, co powoduje zawsze silniejsze lub słabsze drażnienie, a nawet niekiedy skaleczenie oka. Często nie pomagają na usunięcie choroby żadne lekarstwa, i koń dotknięty zostaje ślepotą, zwłaszcza jeżeli, jak to niestety! niejednokrotnie się zdarza, nie oszczędzamy zwierzęcia lub leczymy go nieprawidłowo. Oko jest nadzwyczaj delikatnym organem, wymaga ochrony i rozumnego obchodzenia.

Mało znaną przyczyną ślepoty u koni są okulary przy uprzęży koni. Oczy konia leżą w ostrym kącie ku kości nosowéj, stają więc w prostym kierunku ku bokom i obejmują znacznie większy widnokrąg niż u ludzi. Aby więc zapobiedz strachaniu się zwierząt przed ciągle pojawiającemi się przedmiotami, używa się okularów, które zapobiegają spoglądaniu w bok i zmuszają oko na patrzanie wyłącznie przed siebie. Do tego jednak oko końskie nie jest przygotowane, i ztąd znajduje się w stanie przymusu, do którego przyzwyczaić się nie może, ponieważ naturalne położenie oka nie jest odpowiednio urządzone. Rzecz więc jasna, iż w skutek tego oko słabnie, choruje, a nawet obumiera. Okulary zresztą, jak nas uczy doświadczenie, chybiają zupełnie celu, bo przeciwnie czynią zwierzęta jeszcze płochliwszemi i zwiększają nałóg, który wykorzenić zamyślamy. Nie róbmy przymusu naturze, nie znosi go ona i nie potrzebuje.

Bat, rzekomo niezbędne narzędzie, spotykamy w ręku zarówno zręcznego, jak niezręcznego woźnicy; używa się go do przejawiania gniewu i brutalnego usposobienia, ale także dla przepędzania czasu i zabawy; dziwić się więc niemożna, że sprowadza on niezliczone cierpienia i kalectwa, zupełnie nie potrzebne i dające się łatwo uniknąć. Trzymać się chcemy tutaj drogi pośredniéj, to jest nie będziemy mówili o wstrętnych brutalnościach, dokonanych już za pomocą bata, ani o tém, że Chińczycy nie nie wiedzą o bacie, ani czémś podobném, a w miejsce tego używają dobrych słów, któremi osiągają wszystko, co im potrzeba; ale tylko uwydatnić zamierzamy, iż w niezliczonych wypadkach przez nieostrożność, niezręczność, często nawet ze zwyczaju bawienia się batem, cienkim końcem bata uderza się i kaleczy delikatne oko, tak, iż pękają w niém naczynia krwionośne i powstają bolesne zapalenia, niszczące na zawsze zdolność wzroku.

## Tępienie mchu na łąkach.

Od lat kilku prowadzone są we Francyi doświadczenia nad tępieniem mchu za pomocą siarczanego żelaza, które nadzwyczaj korzystne wydały rezultaty.

Gęsto mchem zarosła łąka, posypana w 1887 roku 350 kilogramami siarczanu żelaza, a następnie w r. 1888 znów dawką 300 kilogramów na hektar, zupełnie prawie oswobodzona została z mchu, a trawa na kawałku doświadczalnym bujnością i siłą na pierwszy rzut oka odróżniała się korzystnie od sąsiednich kawałków, nie posypywanych siarczanem.

Zdumiewającym jest faktem, że wprawdzie mech od siarczanu czernieje i obumiera, natomiast trawa bujnie się rozwija.

Na innym kawałku rozsiano w r. 1887 w dwóch rozmaitych porach 350 i 300 kilogramów siarczanu, i w następnym roku znów dwa razy po 300 kilogramów na hektar, raz w listopadzie, a później w marcu, tak, iż ogółem zużyto tutaj 1,250 kilogramów na hektar; mimo téj tak znacznéj ilości skutek był nadzwyczaj korzystny; mech wyginął zupełnie i ustąpił miejsca bujnemu porostowi traw słodkich, pojawiła się też koniczyna biała.

Doświadczenia te nie były jednostronne; prowadzone je w wielu departamentach w rozmaitych warunkach gruntu i klimatu; rolnicy ogłosili wyniki prób, przez siebie dokonanych w *Bulletin de la Société des agricultures de France*. Z wyników tych uwydatniamy tutaj najważniejsze. Tak pisze p. Néron, właściciel ziemski w departamencie Calvados:

Rozpuściłem 5 kilogramów siarczanu żelaza i rozlałem je pospołu z 500 litrami gnojówki na gęsto porosłą mchem łąkę; mech zczerniał i z czasem wyginął zupełnie; trawy zaś rosły później bujnie i zwarto.

Z departamentów Jura, Loire-et-Cher, Seine-et-Marne sprawozdania brzmią bez wyjątku korzystnie, tylko ilość użytego siarczanu stosować się powinna podług grubości warstwy mchu.

W ogóle wyniki te streścić można w następujących zdaniach: Siarczan żelaza, odpowiednio użyty, niszczy w zupełności mech na łąkach, i powoduje następnie bujny porost traw. Na młode łąki używać należy 300 kilogramów na łąkę i powtarzać dawkę, jeśli nie działała skutecznie. Przy starych łąkach o zwięzłym kożuchu użyć można od razu 600 kilogramów, a często nawet, jeżeli warstwa mchu jest na 8 do 10 centymetrów gruba, dawkę zwiększyć należy do 2,000 kilogramów. Dawka siarczanu da się obliczyć podług grubości warstwy mchu, i to w ten sposób, iż liczba milimetrów warstwy mchu, pomnożona przez 20, wykazuje ilość kilogramów siarczanu, potrzebnych na hektar. Tak więc warstwa mchu gruba na 50 milimetrów wymagałaby 1,000 kilogramów siarczanu na hektar.

Dobrze rozdrobniony siarczan należy rozsiać możliwie równo za pomocą ręki lub w inny jakikolwiek sposób. Można także siarczan rozpuścić, 500 gramów na 10 litrów wody, albo 5 kilogramów na 1 hektolitr. Wygodniejsze jest wytworzenie skoncentrowanéj mieszaniny składającéj się z 40 kilogramów siarczanu na 1 hektolitr wody, i następnie wlanie 1¹/₄ litra téj mieszaniny do polewaczki, napełnionéj 10 litrami wody. Zawartość w ten sposób napełnionéj polewaczki, rozdzielona na 15 metrów kwadratowych, odpowiada 300 kilogramom siarczanu na hektar, rozlana na 10 metrów kwadratowych 500 kilogramów na hektar.

Najkorzystniéj jest posypywać lub zlewać mchem porosłe łąki w miesiącu marcu, lecz ani późniejsza, ani rychlejsza pora roku nie działa ujemnie na łąki. Wiosna o tyle tylko jest odpowiedniejsza, iż młoda, wypuszczająca trawka więcéj ma powietrza i siły do zastąpienia mchu zniszczonego.

## Rolnictwo na wystawie paryzkiéj.

Dział rolniczy na obecnéj międzynarodowéj wystawie paryzkiéj przedstawia się nadzwyczaj pokaźnie, mianowicie Francya wystąpiła w tym dziale bardzo wspaniale; od niéj też rozpoczynamy nasz przegląd rolnictwa na wystawie.

W pawilonie na quai d'Orsay, poświęconym klassie 73 bis i 73 ter, grupują się około francuzkiego ministeryum rolnictwa wystawcy, którzy pod jakimkolwiek względem należą do tego wydziału, a więc narodowy instytut agronomiczny, państwowe szkoły rolnicze, szkoły weterynarskie, szkoły praktycznego rolnictwa, stacye agronomiczne, laboratorya rolnicze, departamentowe katedry rolnicze, syndykaty rolnicze, kilka zgromadzeń syndykalnych ogólnego dobra i w końcu wystawcy prywatni, zajmujący się specyalnie wykształceniem lub doświadczeniami rolniczemi.

Powyższy dział nadzwyczaj jest pouczający; zawarte w nim dane statystyczne i zawodowe dają nam klucz do postępu rolniczego, który

uwydatnimy następnie przy opisie klass 49, 74 i 75 (rolnictwo właściwe i hodowla wina). W ogóle rysem najwybitniejszym działu rolniczego na obecnéj wystawie francuzkiéj, odróżniającym ją od poprzednich i stanowiącym jéj oryginalność, jest charakter naukowy, w jaki ubrane są wystawy zawodowych rolników i hodowców wina.

Wszędzie przejawia się fakt, że wykształcenie czysto praktyczne dawniejszych rolników ustąpiło miejsca wiedzy rolniczéj. Nieokreślające dokładnie nazwy, towarzyszące w dawniejszych wystawach okazom ziemi (ziemia ciężka, ziemia lekka i t. p.), zastąpione są teraz oznaczeniem chemicznego składu; składniki użyźniające, które dawniéj figurowały pod najrozmaitszemi, a prawie zawsze fałszywemi nazwami, zniknęły zupełnie. Jedynie wystawiono fosfaty, nawozy azotowe i kilka innych; noszą one swą nazwę naukową, a zarazem zaopatrzone są w ścisłe wskazówki ich zawartości w kwas fosforny, azot i t. p.

---

# PROGRAM

## wystawy rolnictwa i przemysłu drobnego

### gub. Wileńskiéj, Grodzieńskiéj i Mińskiéj

### w WILNIE.

(Dalszy ciąg—patrz № 25.)

§ 19. Na podstawie ekspertyzy komissyj, komitet gospodarczy oprócz nagród spodziewanych od różnych Towarzystw i instytucyj, rozda od siebie nagrody następujące: dyplomy honorowe, dyplomy na medale złote, 1 medal złoty, 12 medali srebrnych wielkich, 20 medali srebrnych małych, 40 bronzowych, listy pochwalne i nagrody pieniężne.

§ 20. Za przedmioty nie będące produktem przemysłu własnego nagród żadnych nie będzie; w razie jednak szczególnych zalet tych okazów, w sprawozdaniu wystawy będzie zrobiona o nich wzmianka.

§ 21. Wystawa będzie otwarta dla publiczności od godziny 10-éj rano do 5-éj wieczorem. Opłata za wejście przez pierwsze dwa dni po 50 kop., następnie po 20 kop.

*Uwaga.* Wystawcy płacący mniéj niż 3 rub. za miejsce, nie korzystają z wejścia bazpłatnego.

§ 22. Wystawcy za wczasu powinni przygotować napisy na okazach: „do sprzedaży” lub „nie do sprzedaży,” tudzież z oznaczeniem, czy okaz podlegać ma konkursowi, czy też jest po za konkursem. Wszelakie objaśnienia, jak również cenniki i ogłoszenia mogą być przez wystawców rozdawane na wystawie, lecz powinny być wydrukowane nieodzownie w języku ruskim.

§ 23. Okazy przemysłu drobnego będą przyjmowane na wystawę jedynie pod warunkiem, że wystawcy złożą dowody, iż rzeczywiście zrobiono je w obrębie gub. Wileńskiéj, Kowieńskiéj, Grodzieńskiéj lub Mińskiéj. Włościanom wyda takie świadectwo miejscowy urząd włościański, wystawcom innych stanów urząd miejscowéj policyi.

§ 24. Posiadający na wystawie niemniéj niż 10 jednakowych okazów, mają prawo $^1/_3$ wziąć z wystawy przed jéj zamknięciem, atoli nie wcześniéj niż po przyznaniu nagród.

**Dział I. Hodowla bydła.**

*A. Konie, osły i muły.*

*B. Rogacizna.*

*1. Rasy górskie, szwajcarskie, tyrolskie i inne.*

a) Woły od 18 miesięcy do 3 lat; b) krowy od 28 miesięcy do 10 lat; c) ciołki od 18 miesięcy do 3 lat; d) byczki od 4 do 11 miesięcy; e) ciołki od 4 do 11 miesięcy.

*2. Rasy hollenderskie, holsztyńskie, anglernskie i t. d.*

a) Woły od 18 miesięcy do 3 lat; b) krowy od 28 miesięcy do 10 lat; c) ciołki od 18 miesięcy do 3 lat; d) byczki od 4 do 11 miesięcy; e) ciołki od 4 do 11 miesięcy.

*3. Rasy miejscowe.*

a) Woły od 2½ do 4 lat; b) krowy cielne od 2 do 3 lat; c) jałówki od 2 do 3 lat; d) byczki od 7 do 12 miesięcy; e) cielęta od 7 do 12 miesięcy.

*4. Woły.*

Bez względu na rasę: a) para roboczych od 3 do 8 lat; b) nierobocze pojedyńcze bez różnicy wieku.

*5. Obora.*

Bez względu na rasy złożona z 1 wołu, 4 krów, 2 jałowic, 2 byczków i 2 ciołek w latach wyżéj wskazanych.

*C. Owce.*

1) Rasy ulepszone cienkowełniste. Tryki od 1 roku do 4 lat. 2) Rasy ulepszone mięsne. Tryki od 1 roku do 4 lat. 3) Rasy ulepszone miejscowe. Tryki od 1 roku do 4 lat.

*D. Trzoda ras krajowych i zagranicznych.*

a) Knury od 1 roku do 3 lat. b) Rozpłodowe od 1 roku do 3 lat. c) Prosięta od 6 do 12 tygodni. d) Wieprze karmne.

*E. Psy wszelkich ras poprawnych.*

*F. Króliki.*

*G. Ptactwo.*

Kury, gęsi, kaczki, indyki, bażanty, gołębie, pawie, cesarki i t. d.

*H. Pszczoły.*

W dziale tym można wystawiać pszczoły w ulach różnéj konsrukcyi, produkta pszczelnicze, oraz wszelkie narzędzie, przyrządy i apparaty używane w pszczelnictwie.

*I. Rybactwo.*

Hodowla ryb i wszelkie przedmioty dotyczące rybołówstwa.

**Dział II. Produkta z hodowli bydła.**

*Poddział I. Mleczarstwo.*

*Gruppa 1.* Mleko świeże, gotowane, grzane, pasteryzowane, szeferowskie, zbierane, śmietanka, śmietana, twarogi i t. d.

*Gruppa 2.* Mleko zgęszczone, kumys, kefir i mąka mleczna.

*Gruppa 3.* Masło i sery wszelakich gatunków.

*Przybory i utensylia gospodarstwa mlecznego.*

*Uwaga.* Masło i śmietana powinny być przysłane na wystawie, w ilości niemniejszéj niż 1 funt, a niewiększéj niż 1 beczułka, skrzynka lub faska, wielkości używanéj prze zwystawcę przy produkcyi. Sery należy wystawić w kręgach, po jednym kręgu najmniéj, po trzy najwięcéj, lub w kawałkach niemniéj niż po dwa kawałki; sery sprzedawane na tuziny należy wystawić w ilości najmniéj 1 tuzina; sprzedawane w króbkach, niemniéj niż 1 króbkę.

*Poddział II. Produkta bydlęce surowe i przerobione.*

*Gruppa I.* Wszelkie wędzone mięso różnych gatunków zwierząt domowych, konserwy mięsne i t. d., po 3 funty najmniéj każdego gatunku.

*Gruppa 2.* Sadło i tłuszcz niemniéj niż po 3 funty.

*Gruppa 3.* Albumin, żelatyna, kléj, róg, mąka z kości i t. d.

*Gruppa 4.* Pierze do poduszek, puch, jaja. *(D. n.)*

---

# ROZMAITOŚCI.

**Ceny żywności w czasach starożytnych.** Ciekawe cyfry o wartości pierwszych potrzeb życia w zamierzchłéj starożytności odkryto w najnowszych czasach w napisach runicznych i na papyrusach. Z nich jest widoczném, że na przeszło 1000 lat przed rozpoczęciem ery chrześciańskiéj, nie biorąc nawet w rachunek o wiele wtedy wyższéj wartości pieniędzy, ceny najpotrzebniejszych artykułów życia stosunkowo nie były zbyt tanie. Oto w Egipcie, za rządów czwartéj dynastyi Faraonów, za artabę zboża, która równała się co do swojéj objętości niespełna 40-u litrom, płacono w miarę urodzaju tyle miedzi lub srebra, wiele dziś stanowi wartość 1.50 do 2.40 niemieckich marek, a w urzędowych aktach przyjmowano cenę jednéj artaby na 2.16 marek. Prawie 4 artaby idą na nasz korzec wagi 100 kilogramów, miara więc ta kosztowała w Egipcie na przeszło 1000 lat przed erą chrześciańską 8.64 marek. Cena ta nie jest wcale nizka, bo dziś na warszawskim targu korzec żyta kosztuje 3 ruble. Jeżeli się przytém zważy, że w owych czasach pieniądz miał o wiele większą wartość, to niezaprzeczenio ówczesne ceny zboża w Egipcie były dużo wyższe od naszych teraźniejszych. Jaką zaś wartość miał wtedy pieniądz, dość powiedzieć, że panującą wówczas stopą procentową było 30 od sta, z góry pobieranych, a dłużnik, który się spóźniał z oddaniem, winien był prócz summy dłużnéj zapłacić 10% zwłoki za każdy miesiąc, i jako *poenae* połowę całego długu. Gdy więc ktoś pożyczył 1,000 marek i oddał je dopiero w spóźnionym terminie o pół roku, winien był zwrócić 1,000—500—600, czyli okrągło 2,100 marek. I to wówczas nie nazywało się wcale lichwą, lecz było interesem pieniężnym, zawartym według obowiązujących wtedy przepisów prawnych. W stosunku do ceny zboża, normowano ceny innych potrzeb. I tak: płacono w Egipcie za wołu 1.18, barana 5.80, gęś 3 m., a tylko kozy były o wiele tańsze, bo za sztukę płacono zaledwie pół marki. O wiele droższe były przedmioty zbytkowe, bo za rosłego konia powozowego, sprowadzanego z Egiptu, płacił król Salomon 432 marek, a w Atenach za czasów Arystofanesa, za wierzchowca płacono 320 marek. Cyfry tu przytoczone wskazują, że jak na morzu po przypływie następuje odpływ, tak w ekonomicznych stosunkach naszéj ziemi taniość i drożyzna płodów zmieniały się kolejno; w miarę rozwoju kultury i zgęszczenia ludności, następowały czasy droższe i tańsze, i że zatém na 3,000 lat przed nami życie było droższém niż dziś, a nabywcza moc pieniędzy dziesięciokrotnie przewyższała dzisiejszą. x

**Rybołówstwo w Galicyi.** Niezależnie od nowéj ustawy rybackiéj, która niebawem ma wejść w życie, jak donoszą z Krakowa, usiłowania pojedyńczych osób około podniesienia krajowego rybołówstwa niemało wpłynąć powinny na pomyślne rezultaty. W roku bieżącym powstaje cały szereg wylęgarni ikry łososia, gdyż oprócz już istniejących w Krzeszowicach i Suchéj, podobne zakłady urządzają: Edward hr. Raczyński i Antoni hr. Wodzicki w Zakopaném i Porębie Wielkiéj.

# Sprawozdanie tygodniowe.

**Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.**

*Toruń, dnia 8 lipca 1889 roku.*

W ubiegłym tygodniu mieliśmy po kilkakrotnie bardzo obfite deszcze przy dość chłodném powietrzu. Od wczoraj pogoda znów piękna i ciepło. Żniwo mamy już od tygodnia w całéj pełni.

W New-Yorku były targi zbożowe spokojne, ceny ulegały małym fluktuacyom, pozostały w końcu jednakże takie same, jakie notowano przed tygodniem. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się znowu o przeszło 1 milion buszli i wynoszą obecnie 15,301,000 buszli pszenicy w stosunku do 23,624,000 przed rokiem.

W Anglii przepadywały częste deszcze. Na targach zbożowych utrzymała się tendencya mocna, lubo interes, skutkiem wyższych żądań ze strony sprzedających, był nie wielki.

We Francyi utrzymuje się powszechnie mniemanie, że żniwo tegoroczne pokryje zupełnie potrzeby krajowe, targi więc zbożowe bardzo były spokojne.

Belgia miała targi ospałe.

W Hollandyi notowano pszenicę trochę wyżéj, żyto niżéj.

Na rynku naszym nie zaszła prawie żadna zmiana. Chęci do kupna nie ma wcale, ponieważ szczupłe dowozy składają się przeważnie z ziarna niezupełnie zdrowego.

Płacono za 1,000 kilogramów:

| NAZWA ZBOŻA | w funtach hollenderskich | Marek | Rub. za pud przy kursie 208 |
|---|---|---|---|
| Pszenicy transito | 118—133 | 115—135 | 0,91—1,06 |
| „ krajowéj pstréj | 120—128 | 156—164 | |
| „ „ pstréj | 126—131 | 164—166 | |
| „ „ jasnéj | 120—126 | 160—168 | |
| „ „ wyborowéj | 128—133 | 168—170 | |
| Żyta transito | 115—125 | 80— 90 | 0,63—0,71 |
| „ krajowego | 115—122 | 128—134 | |
| | 122—125 | 136—138 | |
| Jęczmienia transito | | 85—110 | 0,67—0,87 |
| „ krajowego | | 105—130 | |
| Owsa ruskiego transito | | 85— 95 | 0,67—0,75 |
| „ krajowego | | 125—136 | |
| Grochu transito | | 90—125 | 0,71—0,99 |
| „ na paszę | | 115—125 | |
| „ wrzącego | | 130—145 | |
| „ Victorya | | 125—145 | |
| Rzepaku transito | | 230—240 | 1,82—1,90 |
| „ oclonego | | 240—255 | |
| Rzepiku | | — — — | |
| Łubinu niebieskiego oclon. | | 80— 90 | 0,63—0,71 |
| „ żółtego | | 80— 90 | 0,63—0,71 |
| Wyki czarnéj | za 50 kilogr. | 90—110 | 0,71—0,87 |
| Kuchu rzepakowego | za 50 kilogr. | 5,80—6,30 | 0,91—1,01 |
| „ lnianego | za 50 kilogr. | 6,00—6,15 | 0,95—0,96 |
| Otrąb pszennych | za 50 kilogr. | 3,30—3,80 | 0,56—0,59 |
| „ żytnich | za 50 kilogr. | 4,00—4,10 | 0,63—0,65 |
| Koniczyny czerwonéj | za 50 kilogr. | 30— 45 | 4,70—7,05 |
| „ białéj | za 50 kilogr. | 20— 40 | 3,10—6,20 |
| Tymotki | | 22— 25 | 3 44—3,90 |

**W Hamburgu targi na okowitę były spokojne ceny trochę wyższe.**

Płacono:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| loco bez beczki marek | 20½ | co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości becz. za wiadro 80%. | kop. | 30 | przy kursie 208. |
| w beczk. kontr. loco „ | 21¾ | | „ | 33 | |
| na lipiec „ | 21¾ | | „ | 33 | |
| na lipiec-sierpień „ | 21¾ | | „ | 33 | |
| na sierpień-wrzes. „ | 22¾ | | „ | 37 | |
| na wrześ.-paźdz. „ | 23¾ | | „ | 40 | |
| na paźdz.-listop. „ | 24 | | „ | 42 | |

DZISIEJSZE KURSA BERLIŃSKIE:

| | | |
|---|---|---|
| Ruskie banknoty | 207.50 | marek |
| Pszenica na lipiec | 185.75 | „ |
| „ na wrzesień-październik | 185.50 | „ |
| „ New-York | 88,60 | „ |
| Żyto loco | 148.00 | „ |
| „ na lipiec-sierpień | 149.00 | „ |
| „ na wrzesień-październik | 152.70 | „ |
| „ na październik-listopad | 153.70 | „ |
| Oléj rzepak. na lipiec | 58.50 | „ |
| „ „ na wrzesień-październ. | 57.80 | „ |
| Okowita 50 m. loco | 55.30 | „ |
| „ 70 m. loco | 35.50 | „ |
| „ 70 m. na lipiec-sierpień | 33.80 | „ |
| „ 70 m. na wrzesień-paźdz. | 34.20 | „ |

## CENY ŚREDNIE w WARSZAWIE ZE ŹRÓDŁA URZĘDOWEGO.

Za czas od 8 do 15 lipca.

| | | |
|---|---|---|
| Pszenica | korzec | ——.—.— |
| Żyto | „ | ——.—.— |
| Owies | p. | —80.—.90 |
| Jęczmień | korzec | 3.75—0.00 |
| Gryka | „ | .——4.50 |
| Groch polny | „ | 5.50—6.50 |
| Rzepak letni | „ | 8.00 |
| Rzepak zimowy | „ | 9.50 |
| Wół najlepszy | rubli | 114 |
| Wół średni | „ | 90 |
| Wołowina polędwica | f. k. | 18—22 |
| Cielęcina | | 10—14 |
| Wieprzowina | | 12—18 |
| Baranina | | 10—13 |
| Łój wołowy | | 12—14 |
| Słonina | | ——16 |
| Sadło świeże | | 18 |
| Smalec wieprzowy | | 20 |
| Indyk żywy | | 110—120 |
| Indyk bity | | 0.00—0.00 |
| Perliczka bita | | .——0.00 |
| Kaczka bita | | 60—70 |
| Kura bita | | 60 |
| Kasza pszenna | garniec | —.30 |
| Kasza perłowa | „ | —.32 |
| Kasza grycz. drob. | „ | —.24 |
| Kasza gr. zwycz. | „ | —.24 |
| Kasza jęczmienna | „ | .15 |
| Kasza jaglanna | „ | —.25 |
| Kasza owsiana | „ | —.25 |
| Mąka żytnia razowa | pud | 1.00 |
| Mąka żytnia pytlowa | „ | 1.45 |
| Mąka pszenna Nr. 000 | „ | 2.30 |
| Mąka pszenna krupcz. | „ | 2.45 |
| Mąka gryczana | „ | 1.10 |
| Mąka ziemniaczana | „ | 2.70 |
| Otręby żytnie | „ | 60 |
| Otręby pszenne | „ | 55 |
| Chleb żytni | funt | 2 |
| Chleb sytny | „ | 3½ |
| Chleb pszenny | „ | 6½ |
| Chleb lepszy | „ | 7½ |
| Mleko świeże | garniec | 30 |
| Mleko zbierane | „ | 12 |
| Masło świeże | funt | 25—35 |
| Masło solone | „ | 25—30 |
| Smietany | garniec | 1.00—1.20 |
| Cukier kostkowy | funt | 15 |
| Kawa | „ | 60—65 |
| Jaj kopa | kop. | 80 |

| | | |
|---|---|---|
| Kapusty głowa | kop. | 5— 7 |
| Kartofli korzec | rub. | 1.52—2.00 |
| Buraków korzec | rub. | 2.40 |
| Sól | pud kop. | 45—50 |
| Pieprz | funt kop. | 54 |
| Octu zwyczajnego | kw. k. | 5 |
| Octu stołowego | kw. kop. | 10 |
| Spirytus czysty | wiadro | 11.50 |
| Spirytus 78 pr. | „ | 8.65 |
| Okowita 40 pr. | „ | 4.55 |
| Wódka 10 pr. | „ | 8.65 |
| Wódka 6 pr. szum. | „ | 4.55 |
| Siemie lniane | garniec kop. | 20 |
| Siemie konopne garn. | „ | 15 |
| Chmiel krajowy | pud rub. | 28.— |
| Chmiel zagranicz. | „ „ | 38.— |
| Swiece stearyn. | funt kop. | 23 |
| Drzewo twar. sąż. kub. | rub. | 17.50 |
| Drzewo opał. sosn. za sąż. kub. zawier. 182½ ang. stóp. kub. | rub. | 1350 |
| Piwo zwyczajne | wiadro kop. | 50 |
| Piwo bawarskie | „ „ | 1.— |
| Oléj lniany | pud rub. | 4.20 |
| Oléj konopny | „ „ | 5.50 |
| Oléj rzepakowy | „ „ | 4.20 |
| Oléj oczyszczony | „ „ | 5.40 |
| Wosk | funt „ | 57½ |
| Mydło zwyczajne | „ kop. | 11 |
| Mydło szare | „ „ | 9 |
| Płótno konopne | arsz. „ | 20 |
| Płótno lniane | „ „ | 25 |
| Len | pud rub. | 8.— |
| Konopie | „ „ | 6.— |
| Skóra końska | sztuka | 2.25—4.— |
| Skóra cielęca | „ | 10.—12.— |
| Stal krajowa | pud | 5.60 |
| Stal angielska | „ | 10.40 |
| Żelazo kute | „ | 2.10 |
| Żelazo walcowane | „ | 1.90 |
| Węgiel kam. kraj. | pud kop. | 15 |
| Koks z fabryki gazu z dostawą | czetw. kop. | 1.32 |
| Węgiel angielski | czetwiert' | 1.80 |
| Nafta kaukazka | garniec kop. | 27 |
| Płacono za dzień roboty wyrobnikowi | kop. | 60 |
| Wyrobnikowi z koniem | rub. | 2.50 |
| Wyrobnikowi z 2 końmi | | 4.50 |

W Drukarni Gazety Warszawskiéj. — Дозволено Цензурою. — Варшава 3 (15) Іюля 1889.